

Janusz Mariński, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, ss. 438.

Amerykański socjolog religii Peter Ludwig Berger przekonywał przed laty, że można uprawiać teoretyczne analizy socjologiczne, w których religię traktuje się jako ludzką projekcję, osadzoną w strukturze historii. Można to czynić choćby dlatego, iż religia postrzegana w tej perspektywie jest siłą chroniącą ludzi przed anomią, ale także staje się fenomenem alienującym ludzi ze świata, który tworzy ich własne działanie (por. P. L. Berger, *Święty baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii*, przeł. W. Kurdziel, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 1997, s. 227). Będzie to zatem spojrzenie czysto socjologiczne i w socjologicznych dociekaniach takim raczej powinno pozostać. Mimo, że temat religii i moralności najczęściej prowokuje do dalszych analiz, również tych o charakterze teologicznym, zakreszenie obszaru badawczego do czysto socjologicznego i społecznego jest raczej uzasadnione, choć oczywiście nie wyczerpujące.

Religia bliska jest moralności. Religia *tworzy* moralność. Moralność natomiast bliska jest strukturom, w których wzajemne oddziaływanie na siebie nawzajem jednostek, siłą rzeczy, wywołuje reperkusje aksjonormatywne. Czy nie będzie konkretnym przykładem tej logiki instytucja małżeństwa i rodziny, nie tylko w realnych ich urzeczywistnieniach, lecz także w sposobach zapatrywania się jakiejś grupy społecznej, na przykład młodzieży maturalnej? Instytucję tę można postrzegać jako czysto społeczny wymiar strukturalny, ale można także – i powinno się raczej to czynić – jako miejsce urzeczywistniania się postaw moralnych. Ponadto, jako jedna z niewielu elementów budujących tkankę społeczną, niezwykle intensywnie prowokuje ona do opowiedzenia się za jej zasadnością, wiarygodnością, a także za tym, że jest nośnikiem wartości i norm, wobec których formułowane są jednostkowe i instytucjonalne postawy. Jaka jest świadomość i percepcja społeczna instytucji małżeńsko-rodzinnej?

Od wielu lat socjologom towarzyszyła myśl połączona z trudem szczegółowego i szerokiego zbadania tego faktu. Polski socjolog religii i moralności, niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie badawczej, Janusz Mariański, nie tylko kontynuuje bogaty dorobek w tej dziedzinie, ale wnosi nową, systematyczną, pogłębioną i uporządkowaną wiedzę, niezbędną dla próby zdiagnozowania stanu rzeczy. Jaka jest świadomość małżeńsko-rodzinna polskiej młodzieży maturalnej i czy cechuje ją stabilność, czy zmiana? Doskonałą porcję wiedzy w tym zakresie dostarcza czytelnikom studium z zakresu socjologii religii i moralności, które ujrzało światło dzienne za sprawą toruńskiego Wydawnictwa Adam Marszałek. Dzięki sumiennej pracy profesora Mariańskiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II otrzymujemy wspaniałą monografię, wzorcową pod względem metodologicznym i merytorycznym i co chyba najważniejsze, wypełnioną rzeczywistą i wiarygodną informacją o tym, jak jest, ale i prowokującą do dalszych analiz, także o charakterze normatywnym, gdzie stawia się pytania typu „jak powinno być”. Książka *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana* diagnozuje problem w sposób rzeczowy i pogłębiony, a dzieje się tak szczególnie dlatego, że jej autor łączy analizę empiryczną z uwzględnieniem perspektywy teoretycznej. Przejdźmy zatem do – choćby krótkiego – omówienia poszczególnych części monografii.

Autor dokonał podziału książki na sześć rozdziałów, z których każdy zawiera kilka paragrafów. Monografia opatrzona jest syntetycznym wstępem i również takim zakończeniem. Pierwszy rozdział zatytułowany *Małżeństwo i rodzina w (po)nowoczesnych społeczeństwach – katolickie ideały i rzeczywistość społeczna* jest swoistym kompendium opisującym specyfikę modelu małżeńskiego i rodzinnego w perspektywie katolickiej. Na jego tle zarysowana zostaje także krytyka modelu laickiego, z aprobatą bądź jej brakiem, we współczesnych społeczeństwach. Autor jest zdania, że w Polsce istnieje swoista dychotomia, powstająca w zetknięciu się dwóch nurtów idei moralnych, które płyną wyraźnie w dwóch różnych kierunkach: nurt moralności katolickiej oraz nurt moralności laickiej (s. 18). Ten spór o model małżeństwa i rodziny nie jest wyjątkowy i charakterystyczny tylko dla Polski. Jest w pewnym sensie odzwierciedleniem tendencji ogólnoświatowej. Konflikt pomiędzy wzorami moralności zakodowanymi w tradycji i katolicyzacji, a pragmatycznymi przejawami i wymogami codzienności, dokonuje się na tle przemian związanych z wartościami w ogóle. Model małżeńsko-rodzinny o charakterze tradycyjnym, katolickim, opiera się na bogatym nauczaniu Kościoła i w nim znajduje swoje szczególne uzasadnienie. Krytyka tego modelu jest w pewnym

sensie związana z krytyką Kościoła jako instytucji w ogóle. Stąd pojawiające się różne czynniki zewnętrzne i oddziałujące w taki sposób na małżeństwo i rodzinę. Stałość i niezmienność nauczania Kościoła wyraża się przede wszystkim w podkreślaniu takich kwestii jak: godność osób, równość płci, uniwersalizm i obiektywizm istnienia niepodważalnych wartości moralnych, obrona życia, głoszenie tzw. „Ewangelii życia”, lansowanie anty-egoistycznych postaw, ochrona nienarodzonych, nierozzerwalność małżeństwa i trwałość rodziny oraz komplementarny związek kobiety i mężczyzny.

Zasadne jest kolejne pytanie, jakie stawia autor monografii: czy w obrębie życia rodzinnego ma miejsce kryzys, czy jednak jest to jedynie proces transformacji? Stwierdzenie jest dość jednoznacznie: rodzina znajduje się na rozdrożu (s. 47). Obserwacje socjologiczne pozwalają na konstatację, że to, co dawniej było zasadniczym komponentem życia małżeńsko-rodzinnego, dziś pozostaje w niemałym kryzysie. Poświęcenie się, trwała postawa zobowiązania, zostają poddane nieuchronnie krytyce, a dowartościowuje się wartości związane z natychmiastową satysfakcją oraz tymczasowymi zobowiązaniami (s. 49). Małżeństwo i rodzina przestają być instytucjami o trwałym charakterze, cechuje je raczej zmienność i niestabilność. Siłą, która prowadzi do takich sytuacji, jest osłabienie tradycji i silnych zobowiązań oraz wzrost indywidualnej wolności, co przejawia się w zróżnicowanych szansach wyboru pomiędzy różnymi formami współżycia międzyludzkiego (s. 51). Uzasadnione jest więc przekonywanie o procesach demokratyzacji rodziny i jej pluralizacji, a w odniesieniu do rodzin dostrzega się powstawanie jej form, które można określić jako wtórne, rekonstruowane, niepełne, kohabitacyjne, homoseksualne (s. 53).

Nie trudno zauważyć, że wśród Europejczyków zaczyna się uzewnętrzniać silna tendencja do opóźniania decyzji o zawarciu małżeństwa, o jego instytucjonalnym sformalizowaniu. Także spadek liczby urodzeń w poszczególnych krajach jest kolejną pochodną wspomnianych wyżej zjawisk. Sprawy wyglądają podobnie w kwestii nierozzerwalności małżeństwa, zarówno w samej jej percepcji, jak i w praktycznych decyzjach osób. Mentalność prorozwojowa jest jednym z elementów charakterystycznych dla niestabilności małżeństwa. Zanik i rozpad więzi małżeńskich to odzwierciedlenie zakwestionowania nienaruszalności wielu dotychczasowych wartości. Zadziwiające jest jednak to, że pomimo tych wszystkich procesów, wskazujących na nietrwałość, rozpad, często także anomię społeczną – co świadczy o kryzysie rodziny, zwłaszcza tej, którą można określić mianem *chrześcijańskiej* – to jednak w aspiracjach i pragnieniach młodzieży pojawia się życie małżeńsko-rodzinne jako ważna wartość odczuwana, ceniona i poszukiwana (s. 60). Jest to element charakte-

ryzujący nie tylko młodzież polską. Byłoby zatem wielkim uproszczeniem stwierdzenie, że dominującą formą egzystencji jednostkowej i społecznej jest model życia *bez rodziny* (s. 66).

Drugi rozdział zatytułowany *Małżeństwo i rodzina jako przedmiot badań socjologicznych* ma charakter metodologiczny. Znajdujemy tutaj omówienie problemu, przedstawienie hipotez badawczych, opis metod oraz technik przeprowadzenia badań, charakterystykę demograficzną i społeczną badanej grupy maturzystów w kwestiach postaw prorodzinnych. Opracowania empiryczne, jakich dokonuje autor monografii, stanowią swoistą dokumentację empiryczną z końca pierwszej dekady XXI wieku (s. 15). Rozdział otwierają najpierw krótkie analizy przeprowadzone przez innych badaczy, w których podkreśla się przemiany współczesnej rodziny, będące odchodzeniem od modelu tradycji do modelu przemian. Dane statystyczne, z jakich korzysta Janusz Mariański, wskazują jednak na zjawisko familiocentryzmu, mimo że w społeczeństwie polskim ma miejsce normatywna dezinstytucjonalizacja małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej. Wyraża się to, między innymi, w dezaprobachie młodzieży szkolnej wobec stanowiska Kościoła w sprawie nierozzerwalności małżeństwa (s. 79). Jest to oczywiście ogólne stwierdzenie.

Aby przyjrzeć się sprawie dokładniej, należałoby uwzględnić dywersyfikacje przestrzenne, lokalizacyjne oraz niuanse odnoszące się do szczegółowych wyznaczników moralności chrześcijańskiej, wobec których młodzież się wypowiadała. Jednak można wnioskować na tej podstawie, że świadomość moralna Polaków wskazuje na częściową utratę wpływów Kościoła w sferze życia małżeńsko-rodzinnego (s. 91). Analizy przeprowadzone w tym rozdziale autor koncentruje w świetle głównej hipotezy roboczej oraz pięciu hipotez szczegółowych, które ogniskują się na założeniu zmiany świadomości prorodzinnej wśród młodzieży, finalizującej etap edukacji ponadgimnazjalnej (s. 112-118). Dzięki tak przyjętym założeniom unika się w książce formułowania błędu jednolitego i nieodróżnicowanego traktowania młodzieży (s. 118). W uwagach końcowych tego rozdziału dowiadujemy się, że Polska jest krajem, w którym obok procesów sekularyzacyjnych działają także procesy przeciwne, kontrsekularyzacyjne, co jest zauważalne także w świadomości prorodzinnej badanych.

Kolejne rozdziały książki są demonstracją znakomitego warsztatu metodologicznego autora. Orientacje prorodzinne młodzieży maturalnej, takie jak wartość rodziny w hierarchii wartości codziennych i egzystencjalnych, normy małżeńsko-rodzinne, wartości prorodzinne w życiu seksualnym, zostają przeanalizowane w świetle badań empirycznych (s. 15).

Rozdział trzeci jest swoistą diagnozą rodziny jako naczelnej wartości. Znaczenie, przypisywane rodzinie na tle innych wartości, pokazuje zróżnicowanie stanowiska młodzieży w zależności od różnych determinant. Przypuszczenia wiążą się z wynikami empirycznych zabiegów i na ich podstawie można stwierdzić, że model rodziny oparty na trwałym małżeństwie nie jest już powszechnie akceptowany (s. 135), choć dominujące wydaje się przekonanie o niezwykle istotnym znaczeniu szczęścia rodzinnego. Interesujące są także diagnozy dotyczące poczucia celu i sensu życia, obaw, jakie towarzyszą codzienności (s. 166). Konkluzje, jakie formułuje Janusz Mariański, wyrażają prawdę o tym, że ogólne wartości prorodzinne są jeszcze istotnie zakorzenione w mentalności młodzieży maturalnej (s. 183).

W czwartym rozdziale czytelnik znajduje bardzo interesujące przedstawienie stosunku młodzieży do wartości podstawowych. Mowa jest o tym, co wydaje się naprawdę cenne dla osoby jako osoby. Wśród nich wyjątkowe miejsce zajmuje wolność. Współcześnie – jak przekonuje autor – bardzo newralgicznym problemem jest sposób, w jaki pojmuje się wolność, ale także autonomię czy samorealizację (s. 192). Badania sondażowe podkreślają zasadniczo wysoki stopień poczucia wolności, potrzeby jej posiadania, wyrażania, określania (s. 198). Z wolnością wiąże się także kwestia stosowania przymusu, jego odrzucania, jego związek z autorytetami oraz instytucjami, które reprezentują w społeczeństwie ich uzasadnienie. Wolność jako taka wiąże się także z zagadnieniem równości. Relacje między wolnością a równością pokazują percepcyjne zróżnicowanie tej pierwszej wśród respondentów. Sondaże, na jakie powołuje się Janusz Mariański, pokazują większą waloryzację i akceptację wolności niż równości (s. 211).

Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku opowiedzenia się w kwestii sprawiedliwości. Tutaj odpowiedzi są na tyle zróżnicowane, że trudno jednoznacznie określić, jakie miejsce zajmuje ona w hierarchii wartości podstawowych. Trudność wynika z częstej niejasności wyrażania zawartości treściowej tego pojęcia przez respondentów (s. 221). Interesujące obserwacje dotyczą zestawienia wartości przyjemności z ascezą. Widać wyraźnie, że dość powszechne przekonanie o dominacji wartości hedonistycznych nie znajduje w pełni swojego potwierdzenia w wypowiedziach respondentów. Jest jednak widoczna tendencja do zmiany tej relacji, co dokonuje się na przestrzeni minionych lat. Tylko czwarta część badanych maturzystów przejawia skłonność ku orientacji hedonistycznej (s. 230). Zestawienie kolejnych elementów, takich jak fatalizm życiowy i podmiotowość, wygenerowało interesujące

wnioski. Mniej więcej połowa badanych uważa, że w życiu nie warto niczego planować z góry. Nieco mniej respondentów jest przeciwnego zdania (s. 233).

Dwa ostatnie rozdziały, piąty i szósty przedstawiają *stricte* postawy badanych wobec wartości prorodzinnych i małżeńskich. Analiza przeprowadzona w tej części książki wskazuje na rodzinę jako podstawowy nośnik przekazu wartości moralnych, zawiera ocenę relacji wewnątrzrodzinnych, podkreśla sposoby przekazu wartości w rodzinie, uwypukla różnorodne cele, metody, techniki, które powinny być wykorzystywane w wychowywaniu dzieci, oraz opisuje style wychowania moralnego, jakie ma miejsce, i mogłoby mieć miejsce, w życiu rodzinnym. Istotnym elementem w tej kwestii jest także stosunek wyznawanych i odrzucanych wartości prorodzinnych do życia seksualnego. Autor przedstawia postawy młodzieży względem norm moralności katolickiej w kwestii kształtu stadium życia przedmałżeńskiego, wierności małżeńskiej oraz rozwodów, środków antykoncepcyjnych, aborcji i eutanazji. Wskazane wyżej zagadnienia odzwierciedlają szczegółowe postawy młodzieży w kwestiach aksjonormatywnych, związanych ściśle z życiem małżeńsko-rodzinnym. Niezbyt duży odsetek respondentów jest zdania, że należy się szacunek dla rodziców, niezależnie od ich zalet i wad (s. 253). Większy odsetek badanych wskazuje na lepsze relacje z matką niż z ojcem i rodzeństwem (s. 261). Interesująco przedstawia się sprawa opinii młodzieży na temat starszego pokolenia. Dominującą odpowiedzią jest ta, która ukazuje względność tego, czy pomiędzy młodszym i starszym pokoleniem występują jedynie podobieństwa, czy jedynie odmienności. Pod pewnym względem młodzież czuje się lepsza, a pod innym gorsza (s. 279).

Dość jasno natomiast przedstawia się sprawa stosunku młodzieży do współżycia seksualnego w okresie oficjalnego narzeczeństwa. Zasadniczo większość młodzieży deklaruje pozytywny stosunek do tej sprawy, co odzwierciedla przemiany w obyczajowości, gdzie uwidacznia się większa swoboda seksualna (s. 330). Tendencja podkreślająca, iż dozwolone jest współżycie przedmałżeńskie, wzrasta jeszcze bardziej, kiedy respondentom nakreśla się sytuację pozostawania w stanie sformalizowanego związku o charakterze cywilnym, ale przed taką formalizacją o charakterze kościelnym (s. 333). Młodzież maturalna nie uzasadnia jednak znacząco godziwości i przyzwolenia na zdradę małżeńską. Najczęściej potwierdza przekonanie, iż zdrada małżeńska jest kwestią niegodziwą i niedozwoloną moralnie. Inaczej sprawa wygląda w przypadku stosunku młodzieży do kwestii rozwodów i aborcji. Tutaj uwidacznia się swoista relatywizacja postaw oraz uznanie, iż jest to przede wszystkim uzależnione od kontekstu, okoliczności, sytuacji życiowej (s. 347

i 361). W sprawie relacji młodzieży do środków antykoncepcyjnych, badania empiryczne ukazały dość powszechnie panującą zgodność społeczeństwa, że stosowanie tych środków jest zasadniczo sprawą dozwoloną (s. 354). Ocena moralna eutanazji jest natomiast istotnie zróżnicowana. Przeważa stanowisko, gdzie podkreśla się kontekstualność podejmowania takiej decyzji, lecz nie jest to aż tak przeważająca postawa, jak w przypadku rozwodu czy aborcji (s. 375).

Podstawowy walor publikacji Janusza Mariańskiego to przede wszystkim precyzyjne i wyczerpujące zdiagnozowanie kondycji moralnej oraz postaw moralnych niezwykle istotnej dla funkcjonowania społeczeństwa grupy społecznej, jaką jest młodzież maturalna. Autorowi udało się dokonać znakomitego połączenia analiz o charakterze szczegółowym z ogólną deskrypcją sytuacji moralnej, wyrażającej się w postawach aksjonormatywnych młodzieży wobec małżeństwa i rodziny. Tym samym czytelnik otrzymuje uporządkowane treści szczegółowe oraz kompendium ogólnego spojrzenia na postawy moralne. Na tle rozważań podjętych w niniejszej pracy wyłania się obraz osobowości młodego człowieka, którego cechuje – jak to trafnie nazwał sam autor – „biografia *majsterkowicza*” (s. 384). Kształtowanie się swoistej moralności o charakterze kompromisowym, pragmatycznym, utylitarnym, płynnym i niekonsekwentnym odzwierciedla pragnienia budowania zindywidualizowanego projektu życia, w taki sposób pojmowanego i rozumianego jako piękne (s. 385). W sytuacji, kiedy jakaś znacząca część społeczeństwa – zwłaszcza starsze pokolenie – nie skłania się ku temu, aby podzielać poglądy badanej młodzieży, potrzebna jest uczciwa diagnoza.

Talcott Parsons przekonywał w swoim monumentalnym dziele, należącym dziś do klasyki myśli socjologicznej, że system społeczny „[...] wymaga wystarczającego udziału składających się na niego podmiotów, które są adekwatnie umotywowane do działania w zgodzie z wymogami systemu ról – pozytywnie, w sensie spełniania oczekiwań, i negatywnie, w sensie uchylania się od działań zbyt szkodliwych, czyli dewiacyjnych” (T. Parsons, *System społeczny*, przeł. M. Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2009, s. 26). Młodzież maturalna stanowi fundamentalny *komponent* społeczeństwa. Jak każda generacja, która kształtuje obraz życia społecznego, czyni to zmieniając, płynnie i, w pewnym sensie, tymczasowo. Pełni właściwą sobie funkcję. Wydaje się, że nikt inny nie może jej w tym zastąpić. Jednak mijająca choćby jedna dekada od okresu, kiedy jednostki przypisane są do pokolenia maturzystów, czyni je grupą dojrzałą, w pełnym tego słowa znaczeniu dorosłą, a tym samym nierzadko *korygującą* swoje dotychczasowe postawy, przypisane

w jakimś sensie do wieku i mentalności tego okresu. Niezależnie jednak od okresu, wieku, doświadczeń i preferencji aksjonormatywnych charakterystycznych dla określonego pokolenia, podmiotowość, poczucie sprawstwa, świadomość własnych przekonań, istotnie wpływają na siłę, stabilność i organiczność *systemu*.

Społeczeństwo nie powinno ignorować kompleksowości postaw moralnych i egzystencjalnych młodzieży maturalnej, nie powinno także przyjmować postawy typu: „z tej choroby (młodości) szybko można się wyleczyć”. Młodość sytuująca się w okresie maturalnym jest nadal podatna na przekaz pozytywnych postaw i wartości, również tych pochodzących ze strony pokolenia dorosłych. Socjalizacja to proces, który trwa nadal. Nierzadko także jej forma o zmienionym kierunku, czyli socjalizacja odwrotna, może przynieść dobro o charakterze korzyści czysto instrumentalnych, jak również autotelicznych, tak dla młodzieży maturalnej, jak i dla pokolenia dorosłych. Trud badawczy, jakiego podjął się wybitny socjolog, niekwestionowany autorytet socjologii religii i moralności Janusz Mariański, we właściwy sobie i trafny sposób, zaowocował materiałem, którego zignorowanie byłoby wielkim błędem zaniechania. Każdy czytelnik, sięgający po publikację – rekomendowaną przez autora tej recenzji – może ją wykorzystać w swoich działaniach i codzienności jako doskonały materiał dla wspierania *społecznego systemu* w jego wymiarze mikro (jednostkowo-rodzinnym) i makrostrukturalnym (społecznym).

Ks. Paweł Prüfer
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Craig Calhoun, *Nations Matter Culture, History, and the Cosmopolitan Dream*, London–New York: Routledge Taylor & Francis Group 2007, ss. 238.

Craig Calhoun, autor książki, jest amerykańskim socjologiem, profesorem Uniwersytetu Nowojorskiego (NYU), wieloletnim dyrektorem Institute for Public Knowledge przy NYU, od września 2012 r. piastuje funkcję dyrektora